

Koszmary. Koszmarów cztery pary – Pidżama Porno

Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Pierwsza para nim stopnieją śniegi,
Pierwej niż przebiśniegi,
Z pół popiołów dwa feniksy,
Jeźdźcy Apokalipsy,
Niedobrą wieść przynoszą,
Razem z poranną rosą,
Ludziom co o lepsze proszą
Ludziom co o lepsze proszą
Druga para: śmierć i walka -
Suki o pancernych karkach,
A na wojnie ze smokiem,
Rycerzyki pięknookie,
Ukłoniły się nabojom,
Nie potrząsają zbroją,
Teraz jako krzyże stoją
A teraz jako krzyże stoją
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Koszmary, koszmary,
Koszmarów cztery pary
Trzecia para: łepetyny wrzące,
Gorętsze niż słońce tysiące,
Sucha burza i kostucha,

Ich czerwony kur się słucha,
Piekielny żar posyłają,
Pomarańczowym gajom,
Ludziom co o deszcz błagają
Ludziom co o deszcz błagają
Czwarta para: byk i panna,
Ich ślepe sługi w sutannach,
Ludzie w twardej skale kuli,
Kościół co miał łeb z cebuli,
Słudze czary poczynili,
Nocą krzyże zamienili,
Ludziom co się doń modlili
Ludziom co się doń modlili
Koszmary, koszmary,
Następne cztery pary
Koszmary, koszmary,
Następne cztery pary
Koszmary, koszmary,
Następne cztery pary
Koszmary, koszmary,
Następne cztery pary
Następne cztery pary
Następne cztery pary
Następne cztery pary
Następne cztery pary
Już skrzypią drzwi pieczary



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych